

KAMIL PAWLAK

ZWIERZĄT OBRAZ PINDAROWY¹

Epinikion (ἐπινίκιον) jest jednym z gatunków greckiej liryki chóralnej. „Pieśń jest skomponowana według ustalonych zasad, zresztą historycznie zmiennych i sławi atletę, jego ród i ojczyznę oraz bohaterską przeszłość. Pieśń została stworzona na zamówienie rodziny lub ziomeków zwycięzcy, a wykonuje się ją bezpośrednio po zawodach albo o wiele później, po powrocie zawodnika do ojczyzny”². Za najwybitniejszego starożytnego twórcę ód triumfalnych uważa się Pindara (ok. 518 – ok. 438 r. p.n.e.)³. Zachowane utwory agonistyczne tego poety są cenną kopalnią wiedzy przede wszystkim dla historyków sportu. Epinikia Pindara powinny również zainteresować badaczy z kręgu *animal studies*. W swoich utworach poeta, zachowując porządek społeczny w wymiarze wertykalnym: bóstwa (istoty rządzące niepodzielnie), ludzie (istoty rządzące zwierzętami i istoty rządzone przez bóstwo), zwierzęta (istoty wyłącznie rządzone), zaskakująco wiele miejsca poświęca tej ostatniej grupie, mianowicie zwierzętom⁴. Z tego powodu interesującą staje się odpowiedź na pytanie o sposób przedstawiania zwierząt przez Pindara i celowość jego wysiłków poetyckich w tym kierunku. W pieśniach triumfalnych obcość między człowiekiem i światem zwierzęcym zdaje się zacierać, a nawet znikać. Ludzkość nie może zaprzeczyć obecności zwierząt w historii i kulturze. Właściwie winna jest szacunek tym *instrumentom do stwarzania cywilizacji* i odpowiednio miejsce na kartach historii.

W przeważającej części swej twórczości agonistycznej Pindar ukazuje zwierzęta w połączeniu z człowiekiem. Zetknięcie tych dwóch światów najczęściej

¹ Powstanie niniejszego artykułu było możliwe dzięki uzyskanemu stypendium naukowemu w ramach projektu „Rozwój potencjału i oferty edukacyjnej Uniwersytetu Wrocławskiego szansą zwiększenia konkurencyjności Uczelni”.

² A. Szastyńska-Siemion, *Epinikion greckie. Monografia gatunku*, Wrocław 1975, s. 12–13.

³ Lata życia poety podają za: *Słownik pisarzy antycznych*, pod red. A. Świderkówny, Warszawa 1982, s. 363–365.

⁴ Nie zaskakują nas słowa poety dotyczące zwycięskich w poszczególnych konkurencjach zwierząt (konia czy muła), ale dziwi nas na pierwszy rzut oka obecność m.in. małpki, lisa, owcy, koguta, pszczoły, wilka i orła.

oznacza włączenie jednego w świat drugiego. Powstała w związku z powyższym fuzja oparta jest najczęściej na stopniowo budowanym dyskursie dominacji⁵. Człowiek nie pyta o to, czego zwierzę potrzebuje, ale skupia się przede wszystkim na tym, jak sprawić, aby zwierzę mogło stać się dla rodzaju ludzkiego przydatnym narzędziem. Otrzymujemy zatem obraz zwierzęcia jako maszyny czy chodzącej wydajności. Jednym z najważniejszych obszarów, w których zwierzę jest wykorzystywane, jest transport. Taki obraz odnajdujemy chociażby w *Odzie Pytyjskiej IV*, w. 94–95:

ἀνὰ δ' ἡμιόνους⁶ ξεστᾶ τ' ἀπήνα προτροπάδαυ Πελίας/ἴκετο σπεύδων⁷

Pelias pędzi na wozie ciągniętym przez muły.

Tę podstawową dla tych zwierząt funkcję Pindar wykorzystuje również w formie metafory dla celów poetyckich w *Odzie Olimpijskiej VI*, w. 22–25:

ὦ Φίντις, ἀλλὰ ζεῦξον ἤδη μοι σθένοϲ ἡμιόνων / ἅ τάχοϲ, ὄφρα κελεύθῳ τ' ἔν καθαρά / βᾶσομεν ὄκχον, ἴκομαί τε πρόϲ ἀνδρῶν / και γένοϲ

Ale, Fintysie, zaprzęgnij mi już, a szybko, / silne mulice / I pędźmy wozem po szlaku błyszczącym, / Niech dotrę do początków rodu bohaterów⁸.

Kolejną maszyną do pracy, tym razem na roli, stały się woły. Taki obraz tych zwierząt odnajdujemy w *Odzie Pytyjskiej IV*, w. 224–227:

ἀλλ' ὄτ' Αἰήταϲ ἀδαμάντιον ἐν μέσσοιϲ ἄροτρον σκίμψατο / και βῶαϲ, οἱ φλόγ' ἀπό ξανθᾶν γενύων πνέον καιομένοιο πυρόϲ, / χαλκείαιϲ δ' ὄπλαίϲ ἀράσσεκον χθόν' ἀμειβόμενοι. / τοὺϲ ἀγαγῶν ξεύγλα πέλασσεν μούνοϲ.

I oto wśród tłumu Ajetes / pług w ziemi stalowy osadził z wołami, / Co z żółtych nozdrzy ognistym płomieniem zionęły, / a racicami o ziemię na zmianę były spiszowymi, / Tak że on jeden umiał je poganiać i jarzmić.

Takie posługiwanie się zwierzętami, zwłaszcza gdy było ich duże stado, mogło postawić człowieka w dobrej sytuacji ekonomicznej. Tą drogą idąc, osiągnął dobrobyt Pelias, o czym przypomina mu w swej przemowie Jazon w *Odzie Pytyjskiej IV*, w. 148–150:

⁵ O tym problemie szerzej pisze É. Baratay: *Zwierzęcy punkt widzenia. Inna wersja historii*, przeł. P. Tarasewicz, Gdańsk 2014, s. 50.

⁶ Wszystkie podkreślenia w tekście pochodzą od autora artykułu.

⁷ Wszystkie cytaty epinikiów Pindara podaję za wydaniem: *Pindari Carmina cum Fragmentis*, ed. A. Turyn, Oxford, 1952.

⁸ Wszystkie zamieszczone w artykule tłumaczenia epinikiów Pindara podaję za: *Pindar. Ody zwycięskie*, przeł. M. Brożek, Kraków 1987.

μηλά τε γάρ τοι ἐγώ / καὶ βοῶν ξανθὰς ἀγέλας ἀφήμι' ἀγρούς τε πάντας,
τοὺς ἀπούραις / ἀμετέρων τοκέων νέμειαι πλοῦτον πιαίνων.

Owiec (μηλά) i wołów (καὶ βοῶν) płowe trzody sam ja ci puszczam, / I pola
wszystkie, które uprawiasz / naszym wydarte ojcom i mnożysz bogactwo.

Człowiek zwykł odbierać zwierzętom nie tylko siłę fizyczną, którą wykorzystywał w opisany wyżej sposób, ale także pozbawiał ich wszelkich mocy życiowych podczas polowań. Na ten aspekt współlistnienia tych dwóch światów możemy patrzeć dwojako: postrzegając polowanie jako konieczność odżywiania się wynikającą z chęci przetrwania lub jako rozrywkę, w której ludzie ćwiczą swoją sprawność fizyczną i logistyczną. Relację tego typu możemy zaobserwować w *Odzie Nemejskiej III*, w której sześćioletni Achilles udoskonala swoje umiejętności podczas polowań (w. 42–49):

χερσὶ θαμινά / βραχυσίδαρον ἄκοντα πάλλων ἴσον ἀνέμοις, / μάχα
λεόντεσσιν ἀγροτέροις ἔπρασεν φόνον, / κάπρους τ' ἔναιρε· σώματα δὲ
παρὰ Κρονίδαυ / Κένταυρον ἀσθμαίνοντα κόμιζεν, / ἐξέτης τὸ πρῶτον,
ὄλον δ' ἔπειτ' ἄν χρόνον· / τὸν ἐθάμβεον Ἄρτεμις τε καὶ θρασεῖ' Ἀθάνα, /
κτείνοντ' ἐλάφους ἄνευ κυνῶν δολίων θ' ἐρκέων.

Często pociskiem krótkogrotym w rękę / Jak wichher szybkim machając
z dzikimi lwami walczył / I śmierć im zadawał, i dziki zabijał. / Potem
zwierzęta te jeszcze dyszące zanosił / Do Kronidy Kentaura, od szóstego
roku życia, / I potem zawsze. Podziwiały go Artemida i dzielna Atena, / Jak
zabijał jelenie, bez psów, bez sieci podstępnych.

Zacytowany ustęp poświadcza polowania na lwy (λεόντεσσιν), dziki (κάπρους) i jelenie (ἐλάφους). Informuje nas o technice łowów, pojawiają się bowiem w opisie sidła podstępne, zdradliwe (δολίων θ' ἐρκέων) oraz bardzo ważna wzmianka o psach. To współcześnie nam najbliższe obok kota zwierzę było wykorzystywane podczas polowań. Łowy były trudniejsze, jak przystało na Achillesa, bez psów (ἄνευ κυνῶν) i wzmiankowanych sieci, sideł. Pies zatem pomagał człowiekowi zdobywać pożywienie, narażając się z pewnością wielokrotnie na niebezpieczne dla życia i zdrowia rany. Opiszana przez poetę scena przepełniona jest niezwykłym okrucieństwem wobec zwierząt. Świadczy o tym fakt niedobijania upolowanej zwierzyny. W odzie tej łupy są jeszcze dyszące, ciężko oddychają, rozpaczliwie próbują złapać życiodajne powietrze (σώματα [...] ἀσθμαίνοντα). Poranione zwierzęta niewyobrażalnie cierpią w czasie swej agonii a zadane im rany z pewnością stają się głębsze podczas przenoszenia zwierząt z miejsca łowów na miejsce spoczynku. Sportretowane przez Pindara łowy są okrutne. Nie dziwi nas, że zajmuje się nimi mężczyzna. Poeta jednak pozwolił, aby w jego pieśniach znalazła miejsce kobieta, dla której największą przyjemnością są polowania – Kyrena, córka Hypseusa. Obraz córki władcy Lapitów odnajdujemy w *Odzie Pytyjskiej IX*, w. 20–23/4:

ἀλλ' ἀκόντεσσίν τε χαλκείois / φασγάνω τε μαρναμένα κερáιξεν ἀγρίους
/ θήρας, ἧ πολλάν τε καὶ ἡσύχιον / βουσίην εἰρήναν παρέχοισα πατρώαις

Walczyć lubiła oszczepem spiżowym / I nożem dzikie zabijać zwierzęta, /
Dużo cichego spokoju ojcowym zapewniając wołom

W tym urywku Pindar eksponuje kolejny cel łowów, oprócz zdobywania jeźdźcy i rozrywki – zapewnienie spokoju, niezaburzonej egzystencji krowom ojca (πολλάν τε καὶ ἡσύχιον / βουσίην εἰρήναν παρέχοισα πατρώαις). Podsumowując wyżej opisany aspekt koegzystowania ze sobą zwierząt i ludzi, należy zwrócić uwagę na wewnętrzny podział Pindarowego wyobrażenia tych dwóch światów. Z jednej strony możemy mówić o *animal internum*, czyli o zwierzęciu udomowionym – muły, woły, krowy, owce, psy; z drugiej zaś o *animal externum*⁹, czyli o zwierzęciu dzikim, które nie musi znosić jarzma niewoli. Tę drugą grupę zwierząt Pindar określa w *Odzie Pytyjskiej IX* mianem θήρας ἀγρίους. Na granicy tych światów stoi człowiek, który dobrowolnie może wejść w rzeczywistość dzikiego zwierza, natomiast wzbrania zwierzęciu tego przywileju w odniesieniu do ludzkiej rzeczywistości. Zawarty zatem w odach triumfalnych obraz człowieka w stosunku do zwierząt stanowi potwierdzenie koncepcji człowieka jako pana i władcy natury. Para człowiek–zwierzę w wykreowanym przez Pindara świecie poetyckim niestety w dużej mierze pojmowana jest „jako relacja podmiot–przedmiot, patrzący–oglądany, działający–doznający, aktywny–pasywny”¹⁰, czyli w sposób, w jaki nie chcą postrzegać tej relacji badacze z kręgu *animal studies*.

Człowiek jednak nie poprzestał na wykorzystywaniu zwierząt dla celów ekonomicznych. Włączył również świat zwierząt w przestrzeń religijną. Słusznie zauważa Walter Burkert, że „religię powszechnie uznaje się za system hierarchiczny, który ustanawia relacje oraz legitymizuje zasady podporządkowania się i poddania władzy niewidzialnych zwierchników”¹¹. W wypadku epinikiów Pindara relacja człowiek–zwierzę w kontekście religijnym jest relacją dominacji. To świat zwierząt zostaje ludziom podporządkowany i poddaje się ich okrutnym praktykom. Starożytny zwyczaj składania ofiary to nic innego, jak „uświęcony ubój prowadzący do wspólnej

⁹ Terminologia moja: *animal internum* i *animal externum*. *Animal internum* to zwierzę wewnętrzne, znajdujące się wewnątrz świata człowieka, podległe człowiekowi. *Animal externum* to zwierzę zewnętrzne, znajdujące się na zewnątrz świata ludzkiego, przychodzące z zewnątrz, będące bezpośrednim zagrożeniem dla ludzkiej dominacji. *Animal internum* to zwierzę, które jest udomowione i wypełnia zamysł człowieka, pracuje dla społeczności ludzkiej i podlega procesowi inkultury. *Animal externum* to zwierzę postrzegane przez człowieka jako bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia. Jest to zwierzę, które należy do świata dzikiej przyrody, w którym to świecie dyskurs dominacji nie należy do człowieka. *Animal externum* (m.in. lew, pantera) jawi się jako stworzenie dzikiej przyrody, samostanowiące o sobie, niemal niezdolne do dialogu z człowiekiem.

¹⁰ Od takiego wyobrażenia odcina się w swych badaniach chociażby É. Baratay, *op. cit.*, s. 21.

¹¹ W. Burkert, *Stwarzanie świętości. Ślady biologii we wczesnych wierzeniach religijnych*, przeł. L. Trzcionkowski, Kraków 2006, s. 114.

biesiady, w której udział bogów jest zaskakująco skromny¹². Ofiary, które składają bohaterowie pieśni triumfalnych Pindara, skierowane są w większości do bogów. Tak dzieje się chociażby w *Odzie Nemejskiej X*, w. 22–23:

ἀγών τοι χάλκεος / δᾶμον ὀτρύνει ποτὶ βουθυσίαν Ἥρας ἀέθλων τε κρίσιν.

Igrzyska z nagrodą spiszową / wołają lud do ofiar z wołów na cześć Hery /
I do wyroków o zwycięstwach.

W tej odzie zostają złożone Herze w ofierze woły lub krowy/jałówki (βουθυσίαν). Podczas składania ofiar bogom traciły życie także owce, o czym świadczy ofiara złożona dla Apollona Loksjasza w *Odzie Pytyjskiej III*, w. 26–28 (μηλοδόκω / Πυθῶνι). Zagrożone ubojem rytualnym były również byki, jak poświadcza *Oda Olimpijska XIII*, w której czytamy o ofiarowaniu białego/łśniącego byka (w. 65–66b): „καὶ Δαμαίω μιν θύων / ταῦρον ἀργάεντα πατρὶ δεῖξον”. W tej samej pieśni, w wersie 78, w kontekście składania rzeczonoego byka w ofierze, pojawia się interesujący czasownik, który wskazuje na technikę zarzynania zwierząt na ołtarzach: w. 77–78 „ὄταν δ’ εὐρυσθενεῖ / καρταίποδ’ ἀναρῆ Γαιαόχῳ”. Podkreślony w tekście czasownik ἀναρῆ oznacza *odchylić głowę w tył, by poderznąć gardło*. Kontekst ofiarniczy w odniesieniu do świętowania zawodów pojawia się również w *Odzie Olimpijskiej V*, lecz nie wnosi nowego spojrzenia do powyższych rozważań. Zwierzęta składano w ofierze również herosom, o czym świadczy informacja z *Ody Olimpijskiej I*, w. 90–93:

νῦν δ’ ἐν αἰμακουρίαις / ἀγλααῖσι μέμικται, / Ἄλφεοῦ πόρφ κλιθεῖς, /
τύμβον ἀμφίπολον ἔχων πολυξενωτάτῳ παρὰ βωμῶ.

Teraz na brzegu Alfejosu leży / Wśród ofiar wspaniałych ze zwierząt, / bo grób
ma tłumnie odwiedzany / Koło ołtarza, gdzie wielu z innych stron przychodzi.

Zwierząt możemy tutaj upatrywać we wspaniałych ofiarach z krwi (ἐν αἰμακουρίαις / ἀγλααῖσι). W kontekście ofiarniczym pojawiają się także zwłoki Neoptolemosa w *Odzie Nemejskiej VII* (w. 46–47). W wersji wcześniejszym tej pieśni napotykać ważniejszą informację. Pindar mianowicie utrzymuje, iż Neoptolemos zginął w wyniku sprzeczki dotyczącej mięsa (κρεῶν) pochodzącego ze zwierzęcia zabitego na ofiarę od pchnięcia nożem (μαχαίρα), w. 42:

ἵνα κρεῶν νιν ὑπερ μάχας ἔλασεν ἀντιτυχόντ’ ἀνὴρ μαχαίρα.

Tu w sprzeczce o mięso zwierząt ofiarnych / ktoś opornego przebił nożem.

Zaczynając od bogów, przez herosów, dochodzimy do ofiar składanych człowiekowi. Tlepolemosowi, władcy Tyrentyńczyków, oddawano cześć podobną

¹² W. Burkert, *op. cit.*, s. 201.

bóstwu podczas procesji przepełnionej wonią ofiarną z owiec/kóz (μήλων τε κνισάεσσα πομπή), jak poucza nas poeta w *Odzie Olimpijskiej VII*, w. 77–80:

τόθι λύτρον συμφορᾶς οἰκτρᾶς γλυκὴν Τλαπολέμφ / ἴσταται Τυρυνθίων
ἀρχαγέτα, / ὥσπερ θεῶ, / μήλων τε κνισάεσσα πομπή και κρίσις ἀμφ'
ἀέθλοισ.

Tam też Tlepolemosowi, władcy Tyryntyjczyków, / W nagrodę za smutny
los ustanowiono, / Niczym bogu, uroczystą procesję z ofiarami z owiec /
I przyznawane przez sędziów nagrody igrzyskowe.

Do tej pory w przedstawianym artykule chwila zamyślenia nad postawą zwierząt podczas uboju rytualnego i ich odbiorem tych okrutnych uroczystości nie miała miejsca. Jednak Pindar, jako znakomity obserwator i portrecista życia starożytnych Greków swej epoki, służy nam pomocą w *Odzie Pytyjskiej X*. W wersach 33–36 odnajdujemy krótką wzmiankę o wizycie Perseusza w kraju Hiperbojczyków. Bohater przybywa do tej krainy w czasie składania przez mieszkańców ofiary z osłów dla Apollona:

κλειτὰς ὄνων ἐκατόμβας ἐπιτόσσαις θεῶ / ῥέζοντας ὦν θαλίαις ἔμπεδον
/ εὐφαιμίαις τε μάλιστ' Ἀπόλλων / χαίρει, γελᾷ θ' ὄρων ὕβριν ὀρθίαν
κνωδάλων.

gdy bogu ślali w ofierze / Wspaniałe z osłów hekatomby. / Zawsze Apollon
taką czcią i ucztą / Cieszy się bardzo, śmiejąc się, gdy widzi / Stające przy
tym dęba odporne zwierzęta.

Przywołany obraz składanych w ofierze osłów ukazuje reakcję zwierząt na działanie człowieka (ὄρων ὕβριν ὀρθίαν κνωδάλων). Postawę zwierzęcia określono mianem *pychy*, *hardości*, *zuchwalstwa*, *samowoli* (ὕβριν), dodając jeszcze przymiotnik *prosty*, *wyprostowany*, *przeciwstawiający się* (ὀρθίαν). Proces reagowania zwierząt na działania człowieka, można za Baratayem nazwać inkulturacją, „czyli nie tylko zwykłym narzuceniem czegoś przez człowieka, ale i recepcją tego przez zwierzę, dialogiem między nimi, a w rezultacie wpływem zwierzęcia na człowieka”¹³. Przedstawiony w *Odzie Pytyjskiej X* akt przemocy wobec zwierząt i cierpienie tych pozbawionych prawa do samowoli, do samostanowienia o sobie istot ukazuje, moim zdaniem, całość tego, co w człowieku pierwotne i złe. Niestety trzeba w tej sytuacji zgodzić się ze słowami Burkerta: „Zwierzęta doświadczają wyłącznie kontaktów bezpośrednio odbijających się na ich życiu, człowiek natomiast może postulować istnienie wszechogarniającego sensu, w ramach swego świata”¹⁴.

¹³ E. Baratay, *op. cit.*, s. 54.

¹⁴ W. Burkert, *op. cit.*, s. 216.

W opisanym kontekście religijnym zanurzone jest wróżbiarstwo. Znaków wróżebnych pod postacią różnych zwierząt w epinikiach Pindara można odnaleźć wiele. Jednym z takich posłańców bogów, którzy przynoszą pewien znak dla ludzi, jest orzeł w *Odzie Istmijskiej VI*, w. 47–51b:

ταῦτ' ἄρα οἱ φαμένω πέμψεν θεός / ἀρχὸν οἰωνῶν μέγαν αἰετόν· ἀδεία δ' ἔνδον μιν ἔκνιξεν χάρις, / εἶπέν τε φωνήσας ἄτε μάντις ἀνήρ· / „Ἔσσεταί τοι παῖς ὄν αἰτεῖς, ὦ Τελαμών, / καὶ νιν ὄρνιχος φανέντος κέκλευ ἐπόνυμον εὐρυβίαν Αἴαντα, λαῶν / ἐν πόνοις ἔκπαγλον Ἐνυαλίου”.

Na te słowa Zeus wysłał króla ptaków, / Wielkiego ajetosą-orła. / Słodka mu serce pogłaskała radość. / Dodał więc mąż ten głośno jakby wieszcz te słowa: / – Będziesz miał, Telamonie, upragnionego syna. / Imię mu daj od nazwy ptaka, co się zjawił, / dzielnym zwać chłopca Ajasem–Orlanem. / Na Enyaliosa trudy wytrzymały / Podziw on wzbudzi u ludów.

Wróżba orła zostaje uznana za znak pomyślny (ἀδεία δ' ἔνδον μιν ἔκνιξεν χάρις). Inaczej dzieje się w *Odzie Olimpijskiej VIII*, w. 37–41:

γλαυκοὶ δὲ δράκοντες, ἐπεὶ κτίσθη νέον, / πύργων ἐσαλλόμενοι τρεῖς, οἱ δύο μὲν κάπετον, / αὐθι δ' ἀτυζόμενοι ψυχὰς βάλον· / εἷς δ' ἐσόρουσε βόασαις. / ἔννεπε δ' ἀντίον ὀρμαίνων τέρας εὐθὺς Ἀπόλλων.

I ledwie mur zbudowano, na blanki jego / Trzy sinozielone wpęzły węże. / Dwa z nich w dół spadły i w przerażeniu / Na miejscu wyzionęły ducha. Lecz jeden z sykiem / Wdarł się na mur. I Apollon zaraz powiedział, / Widząc w tym znak niepomyślny.

Trzy węże stają się w tym epinikionie znakiem złowróżbnym (δράκοντες [...] ἀντίον τέρας), a wąż sam w sobie nie znajdzie w pieśniach triumfalnych wielu słów uznania. W kontekście przepowiadania przyszłości w pieśniach poety odnajdujemy także pszczołę w *Odzie Pytyjskiej IV* (w. 60: μελίσσας Δελφίδος κελάδω). Wszystkie przywołane znaki biorą swój początek od bogów. Przy pomocy zwierząt zatem działaniom ludzkim nadaje się kierunek. Można mówić w związku z powyższym o złożonym systemie powiązań pomiędzy światem zwierząt i rzeczywistością ludzi.

Z religijnością czasów Pindara łączy się również sfera rytuałów magicznych. W kontekście zaklęć miłosnych napotykaemy u poety w *Odzie Pytyjskiej IV* ptaka krętogłowa¹⁵ (ποικίλαν ἴγγα), w. 213–217:

πότνια δ' ὠκυτάτων βελέων / ποικίλαν ἴγγα τετράκναμον Οὐλυμπόθεν / ἐν ἀλύτῳ ζεύξαισα κύκλω / μαινάδ' ὄρνιν Κυπρογένεια φέρεν / πρῶτον ἀνθρώποισι.

¹⁵ Więcej na ten temat, zob. S.I. Johnston, *The Song of the Lynx: Magic and Rhetoric in Pythian 4*, „Transactions of the American Philological Association” 125, 1995, s. 177–206.

Ale pani najszybszych pocisków, Cypryjka, / Rozpięta na kole wielobarwnego krętogłowa, / Nierozwiązalnie do czterech szprych przypiętego, / I po raz pierwszy wtedy ludziom / Przyniosła z Olimpu ptaka rzucającego urok.

Biedna ptaszyna zostaje wciągnięta w uczuciowy świat ludzi. Podobnych przykładów nie dostrzegamy już więcej w epinikiach Pindara.

W sferze religii mieszczą się także Święte Igrzyska Panhelleńskie. W programie Igrzysk mają swoje bardzo ważne miejsce zwierzęta. *Ody Olimpijskie V i VI* świadczą o czynnym udziale mułów w zawodach, *Oda olimpijska I* traktuje o wyścigu wierzchowców, natomiast zdecydowana większość pieśni triumfalnych Pindara, w których pojawiają się zwierzęta, to utwory skomponowane z okazji zwycięstwa w wyścigu rydwanów i kwadryg (*Olimpijska II i III, Pytyjska I, II, IV i V, Nemejska I i IX* (sykiońska), *Istmijaska I i II*). Wysilek zwierząt w połączeniu z trudem człowieka ma przynieść zaszczyt i nagrodę (εὖχος), o czym informuje nas wzmianka w *Odzie Pytyjskiej V*, w. 20–22:

μάκαρ δὲ καὶ νῦν, κλεεννάς ὄτι / εὖχος ἤδη παρὰ Πυθιάδος ἵπποις ἐλών /
δέδεξαι τόνδε κῶμον ἀνέρων, / Ἀπολλώνιον ἄθλημα.

A szczęśliw tyś i teraz, żeś w sławnej pytiadzie / Zdobył przez konie swe
sławę / I przyjął ten chór śpiewaczy / Ku Apollina radości.

Występ takich par ma dawać rozrywkę szerokiemu gronu odbiorców i dostarczać niezapomnianych przeżyć. Niejednokrotnie dochodzi do poważnych wypadków na hipodromie, których konsekwencje bywają bardzo groźne dla jeźdźca/woźnicy i zwierzęcia. Występy takich międzygatunkowych par poprzedzone są najczęściej trudną podróżą, wydaje się, że uciążliwszą dla zwierząt niż ludzi. Chociaż z pewnością człowiek czasów Pindara starał się dbać o konia, który był dla niego bardzo cennym nabytkiem wchodzącym w skład ruchomego inwentarza, jednakże można przypuszczać, że wysoka temperatura i poprzedzający zawody trening pozostawiały na zwierzętach trwałe ślady. Konie były dla ludzi tamtych czasów bardzo ważne. Zwłaszcza w kontekście agonistycznym zyskiwały szeroką sławę, swoimi wyczynami. Najgłośniej w epinikiach Pindara o Ferenikosie, koniu Hierona z Syrakuz. W odniesieniu do tego wierzchowca możemy mówić o zwierzęciu jako o aktorze, który w pewien sposób przejmuje inicjatywę i odgrywa partię solową swego życia. Pamięć o Ferenikosie przetrwała w *Odzie Olimpijskiej I* poety, w. 18–23:

εἶ τί τοι Πίσας τε καὶ Φερενίκου χάρις / νόον ὑπὸ γλυκυτάταις ἔθηκε
φροντίσιν, / ὅτε παρ' Ἀλφεῶ σῦτο δέμας / ἀκέντητον ἐν δρόμοισι παρέχων,
/ κράτει δὲ προσέμειξε δεσπότην, / Συρακόσιον ἵποχάρμαν βασιλῆα.

jeśli ci serce myślami natchnął najśłodszymi / Czar Pizy i Ferenikosa, / Jak pędził wzdłuż Alfejosu w wyścigu / I niósł się nie żgany, / I zdobył zwycięstwo dla pana, / Miłośnika koni.

Najważniejsze w tym zacytowanym urywku to zwrócić uwagę na wdziek, powab, urodę chwałę Ferenikosa (Φερενίκου χάρις) oraz fakt, iż działał na hipodromie bez bolesnych zachęt (ἀκέντητον) ze strony jeźdźca. To pozwala mówić o tym przedstawicielu koni, jako o podmiocie, w odróżnieniu od większości zwierząt z czasów Pindara.

Człowiek z koniem nawiązywał więź nie tylko w kontekście agonistycznym, jak wyżej, ale również na tle działań militarnych. Niejedna pieśń triumfalna potędy potwierdza wspólny los konia i człowieka na polu bitwy, jak na przykład *Oda Nemejska IX*, w. 21–22:

φαινομένην δ' ἄρ' ἐς ἄταν σπεῦδεν ὄμιλος ἰκέσθαι / χαλκείois ὄπλοισιν
ἰπείοις τε σὺν ἔντεσιν

Ale poszło spiesznie to wojsko na oczywistą zgubę / W zbroi spiszowej,
z wojennym sprzętem i końmi

Często udział zwierząt w walkach kończył się dla nich śmiercią, co potwierdza *Oda Pytyjska VI*, w. 32–33:

Νεστόρειον γὰρ ἵππος ἄρμ' ἐπέδα / Πάριος ἐκ βελέων δαιχθείς.

Bo gdy Parysa zranion pociskami / Koń stanął w miejscu z rydwanem Nestora.

Trzeba jednak przyznać, że rany zadane zwierzęciu nie były tak niewyobrażalne jak te, które były konsekwencją walki Telamona i Heraklesa z Alkyoneusem w *Odzie Nemejskiej IV*, w. 28–30:

οὐ τετραορίας γε πρὶν δωδέκα πέτρῳ / ἥρωάς τ' ἐπεμβεβαῶτας ἵπποδάμους
ἔλεν / δις τόσους.

Choć tego [sc. Alkyoneusa – K.P] nie bez straty zmiażdżonych głazem /
Dwunastu kwadryg i siedzących na nich / Dwakroć tylu ludzi powożących
końmi.

Niestety, jak zauważa Baratay, „trupcy koni postrzega się często jako symbol wojny”¹⁶. A widok umierającego już konia od potwornych ran zadanych podczas bitwy bywa opisywany przez uczestników działań wojennych podczas I wojny światowej jako wstrząsający do granic i niemal niemożliwy do wyrażenia. Współcześnie ludzkość docenia męczeństwo zwierząt w czasie wojny, a epitafia na stawianych im pomnikach mówią o wierności, odwadze, męczeńskiej śmierci i wdzięczności za zwierzęcy dar życia dla człowieka, jak chociażby pomnik ku czci poległych zwierząt w Couin nad Sommą ufundowany w 2004 roku pod

¹⁶ E. Baratay, *op. cit.*, s. 275. Więcej na ten temat w cytowanej pracy francuskiego historyka na str. 275–282.

patronatem organizacji Souvenir français i Western Front Association¹⁷. Koń zatem najwcześniej ze wszystkich zwierząt zyskuje podmiotowość, ale płaci za to swoją krewią i bardzo często egzystencją, która jest powolnym umieraniem w bólu.

Pindar portretuje zwierzęta w swoich epinikiach na dwa sposoby: statyczny i dynamiczny. Pierwszy sposób raczej nie stanowi opisu walki człowieka za zwierzęciem, lecz ma na celu ukazanie ogólnej sylwetki zwierzęcia i jego cech szczególnych. Portretów zwierzęcych o takim charakterze jest w twórczości agonistycznej poety wiele. Jednym z nich jest statyczny obraz orła zawarty w *Odzie Pytyjskiej I*, w. 6–10:

εὔδει δ' ἀνὰ σκάπτῳ Διὸς αἰετός, ὠκεῖ- / ἀν πτέρυγ' ἀμφοτέρωθεν χαλάζαις,
/ ἀρχὸς οἰωνῶν, κελαινῶπιν δ' ἐπὶ οἱ νεφέλαν / ἀγκύλῳ κρατὶ, γλεφάρων
ἀδὺ κλαίστρον, κατέχευας· ὁ δὲ κνώσσων / ὑγρὸν νῶτον αἰωρεῖ, τεαῖς /
ῥίπαῖσι κατασχόμενος.

A na berle Zeusa / zasypia, skrzydła szybkolotne / z obu stron w dół opuszczając, orzeł, / Król Ptaków. Bo ty mu głowę krzywodziobą / Okrywasz ciemną mgłą, powiek zasłoną słodką. / On zaś falistym we śnie chwieje grzbietem / Muzyki twojej uwięzion taktami.

Wrażenie statyczności opisu potęguje jeszcze senna atmosfera. Moc formingi poskramia nawet drapieżnego i niespokojnego orła, który pod jej wpływem delikatnie zapada w sen.

Drugi sposób opisu nader często towarzyszy walce przedstawionej przez poetę w utworze. Zwykle stroną atakującą jest zwierzę. Jednym z obszerniejszych przykładów jest ten z *Ody Nemejskiej I*, w. 39–47:

ἀλλὰ θεῶν βασίλεια / σπερχθεῖσα θυμῷ πέμπε δράκοντας ἄφαρ. / τοὶ μὲν οἰχθεισᾶν πυλᾶν / ἐς θαλάμου μυχὸν εὐρὺν ἔβαν, τέκνοισιν ὠκείας γνάθους
/ ἀμφελίξασθαι μεμαῶτες· ὁ δ' ὀρθὸν μὲν ἀντεινεῖν κάρα, πειράτο δὲ πρῶτον μάχας,
/ δισσαῖσι διοιοὺς αὐχένων / μάρψαις ἀφύκτοις χερσὶν ἑαῖς ὄψιας /
ἀγχομένοις δὲ χρόνος / ψυχὰς ἀπέπνευσεν μελέων ἀφάτων.

Ale ta bogów królowa w sercu swym wzburzona / Niechybnie nań nasłała węże. / Wpełzły przez drzwi otwarte / W obszerną izbę w głębi domu / prędko chcąc dzieci ogarnąć paszczami. / Lecz on do góry podniósł głowę / i pierwszej spróbował walki: / W obie swe ręce niezwyknięte / Złapał dwa gady za gardło, aż czas tak duszonym / Cielskom olbrzymim odebrał ducha.

Z węzami zesłanymi przez Herę zмага się Herakles. Gady ruszają do ataku, na który odpowiada młody heros obroną, scena kończy się zduszeniem węży i paniką wśród kobiet obecnych w domostwie. Wśród scen pełnych dynamiki opisu ze zwierzętami w roli głównej znajdziemy pędzące konie (*Pyt. V*) i muły (*Ol. VI* i *Pyt. IV*) oraz atak orła (*Nem. III*).

¹⁷ Podaję za E. Baratay, *op. cit.*, s. 313.

Zwierzęta to najbliższe człowiekowi istoty żywe. Przez obserwację tychże można dostrzec cechy charakteru zwierząt, również docenić siłę oraz zwinność niektórych z nich. Dlatego właśnie zwierzę samo w sobie może być postrzegane przez człowieka symbolicznie. Słusznie zauważa Burkert, iż „to obserwator nadaje znakom znaczenie”¹⁸, a nie obserwowany. Z drugiej strony nie możemy jednak zapominać, iż my również jesteśmy przez zwierzęta w subiektywny sposób postrzegani. Tylko pod takim warunkiem może zachodzić interakcja. Burkert także czyni w tym kontekście interesującą obserwację: „Podstawową formą ludzkiej komunikacji jest język; dlatego znaki dostosowuje się do jego reguł i przekłada na zrozumiałą mowę. Obfitość znaków przemienia się w nadmiar głosów. Może wówczas przeważać poczucie uniwersalnej empatii, jak gdyby każda istota, wszędzie, przekazywała informację – tym, którzy rozumieją”¹⁹.

W pieśniach triumfalnych Pindara, zwłaszcza w ich warstwie mitologicznej, zwierzęta stają się atrybutem poszczególnych postaci. Tak dzieje się w *Odzie Olimpijskiej XIII* (w. 61), w której znajdujemy Gorgonę zwieńczoną węzami (ὄφιώδεις [...] Γοργόνος) oraz *Odzie Olimpijskiej VII* (w. 71), gdzie napotykamy obraz Heliosa z jego dyszącymi ogniem końmi (πῦρ πνεόντων ἀρχὸς ἵππων). Zwierzęta występują również w formie cząstkowej, *pars pro toto*, i stanowią część stroju bohatera. Tego typu element zwierzęcy zauważamy w *Odzie Istmijskiej VI* (w. 44/5–46), w której Herakles okryty jest skórą dzikiego zwierza (δέρμα [...] θηρός), upolowanego niegdyś w Nemei lwa. Podobnie w *Odzie Pytyjskiej IV* (w. 81) pojawia się Jazon okryty skórą pantery (παρδαλέα). Skóra zwierzęcia jest pomyślana symbolicznie, ma podkreślać odwagę bohatera i przypominać o jego wspaniałych wyczynach. Ten sam środek poetycki w nieco innej aranżacji, *pars pro toto*, odnajdujemy w *Odzie Pytyjskiej IV*, w. 17–18:

ἀντὶ δελφίνων δ' ἑλαχπτέρυγων ἵππους ἀμείψαντες θοάς, / ἀνία τ' ἀντ'
ἑρετμῶν δίφρους τε νωμάσοισιν ἀελλόποδας.

Zamieniwszy krótkoskrzydłe delfiny / na szybkie rumaki, a wiosła na lejce
/ Będą oni kierować wozami pędzącymi jak wiatr.

Poeta w swojej pieśni triumfalnej przywołuje słowa Medei skierowane do Jazona. Jest to przepowiednia, która mówi o opuszczeniu wyspy Tery na rzecz zasiedlenia Libii. Ta myśl zostaje wyrażona za pomocą zwierząt. Delfiny (ἀντὶ δελφίνων), symbolizujące łodzie i wyspiarski tryb życia, zostają zamienione na konie (ἵππους), które nawiązują do innego, zdecydowanie lądowego trybu życia.

W epinikiach Pindara napotykamy także zwierzęce określenia miejsca, co oznacza, że zwierzę pomaga identyfikować konkretną krainę geograficzną. Dzieje się tak w *Odzie Istmijskiej III* (w. 11–12), w której Pindar opowiada o wcześniejszych

¹⁸ W. Burkert, *op. cit.*, s. 210.

¹⁹ W. Burkert, *op. cit.*, s. 214.

dokonaniach agonistycznych Melissosa z Teb wymieniając triumf na Istmie i w Nemei, określonej doliną lwa (λέοντος [...] νότα). W takim samym kontekście pojawia się lew w *Odzie Olimpijskiej XIII* (w. 43), gdzie odnajdujemy pastwisko lwa (χόρτοις ἐν λέοντος) zamiast określenia w *Nemei*. Zwierzęta pojawiają się w epinikiach Pindara także jako symboliczny element wystroju budowli. Taką funkcję możemy zaobserwować ponownie w *Odzie Olimpijskiej XIII*, w. 21–21b: ἢ θεῶν ναοῖσιν οἰωνῶν βασιλέα δίδυμον / ἐπέθηκ'. W pieśni tej poeta zadaje pytanie m.in. o wynalazcę świąt ku czci Dionizosa oraz pomysłodawcę w dziedzinie architektury, który wymyślił koncepcję podwójnego króla ptaków, orła, na świątyniach (οἰωνῶν βασιλέα δίδυμον).

Opisane wyżej funkcje zwierząt nie są najważniejsze w epinikiach Pindara. Dla utworów agonistycznych poety najistotniejszą funkcją poetycką, w której bardzo ważne miejsce zajmuje świat zwierząt, jest funkcja porównawcza. Słusznie zauważa Baratay, „iż zwierzę umożliwia analizę zachowań ludzkich; jest pretekstem do studiów, nie będąc prawdziwym przedmiotem badań, a tym bardziej ich podmiotem”²⁰.

Omawianie tej funkcji zacząć należy od porównania przywołującego zachowanie najbliższego²¹ człowiekowi starożytnemu zwierzęcia mianowicie konia, osła lub muła. Interesujący zatem dla nas teraz obraz odnajdziemy w *Odzie Pytyjskiej II*, w. 93–96:

φέρειν δ' ἑλαφρῶς ἐπαυχένιον λαβόντα ζυγόν / ἀρήγει. ποτὶ κέντρον δέ τοι
/ λακτιζέμεν τελέθει / ὀλισθηρὸς οἶμος.

Znosić spokojnie wzięte na kark jarzmo – / To niesie ulgę. Wierzgać przeciw
ościeniowi – / To bardzo śliska droga.

We wcześniejszych wersach Pindar poucza człowieka, iż z bogiem zmagać się nie należy. Syzyfową pracą jest przemierzanie życia pod prąd, wbrew losom ustalonym przez świat istot wyższego rzędu. Zawistni ludzie działają właśnie wbrew wyznaczonym regułom, co z kolei kończy się gorzką porażką. Należy ulżyć sobie nieco w tym zmaganiu się z życiem i, jak koń czy wół lub inne zwierzę pod jarzmem, spokojnie cierpieć, co przeznaczone. Aby wyrazić powyższą myśl natury egzystencjalnej poeta użył instrumentarium zwierzęcego. Formę puenty zwierzęcej, jak w przywołanej *Pytyjskiej II*, przyjmuje także porównanie w *Odzie Olimpijskiej XI*, w. 19–21:

τὸ γάρ / ἐμφυὲς οὐτ' αἰθῶν ἀλώπηξ / οὐτ' ἐρίβρομοι λέοντες διαλλαξιαίτ' ἦθος.

Nie zmieniają bowiem swej natury / Ni lis ognisty, ni lwy potężnie ryczące.

Przez to porównanie Pindar chwali miejsce pochodzenia Agesydamosa, zwycięzcy w pięściarstwie chłopców, jako krainę ludzi gościnnych, mądrych

²⁰ E. Baratay, *op. cit.*, s. 15.

²¹ Myślę o zwierzęciu, z którym bardzo mocno związany był niemal każdy dzień człowieka, co w efekcie dało cenne obserwacje w odniesieniu do kondycji egzystencji ludzkiej.

i dzielnych. Postawa mieszkańców jest nieodłączną naturą tychże, jak płomienna maść lisa (αἴθων ἀλώπηξ) i przerażający ryk lwów (ἐρίβρομοι λέοντες). Lwem i lisem posłużył się poeta także w *Odzie Istmijskiej IV*, w. (45)–66:

τόλμα γὰρ εἰκῶς / θυμὸν ἐριβρεμετᾶν θηρῶν λεόντων / ἐν πόνῳ, μήτιν
δ' ἀλώπηξ, αἰετοῦ ἅ τ' ἀναπιτναμένα ρόμβον ἴσχει / χρῆ δὲ πᾶν ἔρδοντ'
ἀμαυρῶσαι τὸν ἐχθρόν.

Odważą on w zapasach / Dorówna dzielności dzikich lwów ryczących, /
przezornością lisowi, co na grzbiet przewrócon / Odpiera atak orła. Wszelkim sposobem trzeba przeciwnika pobić.

Pindar wychwala w ten sposób odwagę (τόλμα) i mądrość, umiejętność planowania (μήτιν) Melissosa z Teb. Wykorzystuje przy tym obserwację świata zwierząt, a szczególnie strategię obrony lisa przed atakiem orła. Rada ogólna, zawarta w końcowej części porównania, zdaniem poety, musiała zostać okraszona odniesieniem do charakteru i zachowania zwierząt. Należy podkreślić, że powyższe porównanie jest silnie związane z taktyką walki pankratiasty, który, poza nielicznymi wyjątkami, może stosować podczas starcia z przeciwnikiem wszelkie znane sobie chwytty. Z pochwałą zwycięzcy w tej samej dyscyplinie związane jest kolejne Pindarowe porównanie w *Odzie Nemejskiej III*, w. 77–78:

ἔστι δ' αἰετὸς ὠκὺς ἐν ποτανοῖς, / ὅς ἔλαβεν αἴψα, τηλόθε μεταμαίόμενος,
δαφοινὸν ἄγραν ποσίν / κραγέται δὲ κολοιοὶ ταπεινὰ νέμονται.

Ten szybkim orłem wśród ptaków, / Kto od razu, z dala obserwując, złapie
w szpony / krwawą ofiarę. Kawki kraczące zjadają resztki.

Powyższe słowa przedstawiają typową rzeczywistość greckiego sportowca czasów Pindara. Nie ma innego miejsca na podium, jak tylko pierwsze. Zwycięzca jest orłem (αἰετὸς) wśród pozostałego na przegranej pozycji ptasiego świata. W tym świecie wyjątkowo złą sławę mają kawki, które są bardzo krzykliwymi stworzeniami. Pindar zatem wybiera kawki na symbol pokonanego przeciwnika, który musi zadowolić się gorzkimi resztkami przegranej (ταπεινὰ). Należy również zwrócić uwagę na akcentowaną taktykę i rozsądek przeciwnika wynikające z obserwacji i doświadczenia (τηλόθε μεταμαίόμενος). W *Odzie Pytyjskiej V* ponownie obserwujemy zwycięzcę, który jest odważny (θάρσος) jak orzeł (αἰετὸς) wśród ptactwa, w. 111b–112:

θάρσος τε πανύπερος / ἐν ὄρνιξιν αἰετὸς ἔπλετο.

Odważny jest jako orzeł z rozpostartymi skrzydłami / Wśród pozostałych
ptaków.

Należy zwrócić uwagę na układ skrzydeł orła, który wielokrotnie już pojawił się w epinikiach Pindara. Pozycja skrzydeł jest zmienna, inaczej jest w *Odzie*

Pytyjskiej I i inaczej tutaj. Ptasi świat zawarty w pieśniach triumfalnych poety zostaje powiększony o kruka w *Odzie Olimpijskiej II*, w. 94/5–97:

σοφὸς ὁ πολλὰ εἰδὼς φυῶν μαθόντες δέ, λάβροι / παγγλωσσίαι **κόρακες** ὤς,
ἄκραντα γαρύετον / Διὸς πρὸς ὄρνιχα θεῖον.

Mędrzec – kto wiele sam z natury umie, / a wyuczone krzykliwe gaduły /
Niech sobie kraczą bezsilnie jak kruki / Przy boskim ptaku Zeusa.

Oda ta nastroczała wiele problemów interpretacyjnych badaczom od lat. Nie podejmuję się zadania sformułowania jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, kto skrywa się pod postacią orła i kruków. Zwrócić należy jednak uwagę na określenia tych ptaków. Kruki (*κόρακες*) są wyuczone, hałaśliwe i gadatliwe. Nie pojawiają się one więcej w epinikiach poety. Orzeł natomiast zostaje nazwany boskim ptakiem przy Zeusie (*Διὸς πρὸς ὄρνιχα θεῖον*). Godnym uwagi jest ewoluowanie orła²² w epinikiach Pindara. Słusznie stwierdza Baratay, iż „zwierzęta są odtwarzane, przemieniane, zniekształcane, nawet wtedy gdy pozostają jedynie wyobrażeniami, ponieważ pomagają skonkretyzować pewne sytuacje, idee, morały, odkryć ludzką naturę, jej pasje, nadzieje i lęki, przedstawić daną wizję człowieka, społeczeństwa, natury oraz wyrazić jego związek ze światem”²³.

Na podstawie zaprezentowanego materiału już teraz możemy powiedzieć, że Pindar przez poetyckie wykorzystanie zwierząt przedstawia wizję człowieka sportu antycznego, *homo athleticus*. Sportowiec zapożycza odwagę i siłę od lwa i orła, od ptaków (w znaczeniu ogólnym) szybkość, natomiast spryt od lisa. Lista ta powinna zostać uzupełniona o zwinność i szybkość delfina.

Kategorię ptaków obecnych w pieśniach agonistycznych poety należy zamknąć przykładem koguta z *Ody Olimpijskiej XII*, w. 13–18:

υἱὲ Φιλάνορος, ἦτοι καὶ τεὰ κεν, / ἐνδομάχας ἄτ' **ἀλέκτωρ**, / συγγόνῳ παρ'
ἔστιά / ἀκλειῆς τιμὰ κατεφθλορόρησεν ποδῶν, / εἰ μὴ στάσις ἀντιάνειρα /
Κνωσίας σ' ἄμερσε πάτρας.

Zaiste, i twoja, synu Filanora, / Jak tego koguta, co na podwórku domu swe-
go walczy, / Bez sławy zwiędłaby nóg sprawność, / Gdyby cię nie wygnała
z knossyjskiej ojczyzny / Kłócała ludzi wojna domowa.

Mieczysław Brożek we wstępie do tłumaczenia *Olimpijskiej XII* nakreśla nam tło historyczne 70. lat V w. p.n.e. w odniesieniu do adresata całej ody: „Ergoteles uszedł ze swej ojczyzny, Knossosu na Krecie, przed wojną domową i osiadł jako kolonista w Himerze na północnym wybrzeżu Sycylii. Ta dała mu możliwość

²² Postać orła jako króla ptaków i boskiego ptaka pojawia się również w zbiorze *Pieśni* Horacego, o czym więcej Kenneth J. Reckford, *The Eagle and the Tree* (Horace, Odes 4. 4), „The Classical Journal” 56, 1960, s. 23–28.

²³ E. Baratay, *op. cit.*, s. 16.

występów zwycięskich w igrzyskach panhelleńskich²⁴. Kogut w pieśni poety staje się symbolem prowincjonalizmu sportowego. Jego wysiłki agonistyczne nie wychodzą poza obręb gospodarstwa (ἐνδομάχας [...] ἄλεκτωρ). Podobnie działo się zapewne z wieloma zawodnikami, którzy z różnych przyczyn nie mogli uczestniczyć w Świętych Igrzyskach Panhelleńskich, w związku z czym ich umiejętności musiały pozostać wartością niedocenioną (ἀκλεῆς τιμὰ). Zauważmy, że porównania do ptactwa bardzo często w epinikiach dotyczą konkurencji biegowych, tak jak w powyższej odzie – zwycięstwa w biegu długodystansowym.

Zapowiadanego wcześniej delfina odnajdziemy w *Odzie Nemejskiej VI*, w. 66/7–69:

δελφίνι κεν τάχος δι' ἄλμας / ἴσον εἴποιμι Μελησίαν, / χειρῶν τε καὶ ἰσχύος
ἀνίοχον.

I jeszcze – do delfina szybko prującego wody / Przyrównać mógłbym
Melesjasa, / Mistrza i ramion, i siły.

Co istotne, w delfinie doceniona zostaje szybkość, panowanie nad ramionami i nad siłą oraz umiejętne i harmonijne wykorzystywanie tych trzech elementów. Dobry sportowiec zatem powinien być zwinny, szybki i znakomicie winien panować nad potencjałem własnych ramion i ciężyzną. Cechy te są wyjątkowo cenne w konkurencji uprawianej przez zwycięskiego Alkidamasa z Ajginy, mianowicie w zapasach. Sprawność ludzka przyrównana zostaje do doskonałości delfinów w morzu również we fragmencie 1 *Ód Istmijskich* (w tłumaczeniu Brożka występuje jako *Oda Istmijska IX*), w. 5–6: οἷοι δ' ἀρετᾶν / δελφίνες ἐν πόντῳ [...]. „na morzu zręczni jak delfiny”. Oprócz zacytowanych utworów Pindara, delfiny odnaleźć można w *Odzie Pytyjskiej II* i *Pytyjskiej IV*.

W epinikiach Pindara bez trudu odnajdziemy cały szereg uwag metapoetycznych. Wśród nich również występują porównania z użyciem zwierząt. Jednym z takich porównań jest to z *Ody Pytyjskiej X*, w. 53–54:

ἐγκωμίων γὰρ ἄωτος ὕμνων / ἐπ' ἄλλοτ' ἄλλον ὅτε μέλισσα θύει λόγον.

Bo najpiękniejszy hymnów kwiat jak pszczoła / To tu, to tam przeskakuje myślą.

Poeta, obrazem pszczoły (ὅτε μέλισσα), która zbiera pyłek kwiatowy przeskakując z jednego kwiatka na drugi, próbuje wyrazić myśl, że piękna pieśń pochwalna powinna być wielowątkowa, zmiany kolejnych wątków twórcy powinien dokonywać lekko i wdzięcznie niczym pszczoła właśnie. Utwór tak tworzony jest tym, co najpiękniejsze i najlepsze, podobnie poeta realizujący zasadę lekkiej i zwinnej wielowątkowości może być uznawany za najwybitniejszego wśród twórców.

²⁴ Pindar. *Ody zwycięskie*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył M. Brożek, Kraków 1987, s. 147.

Z obrazem pszczoły w epinikiach poety możemy się ponownie zetknąć w *Odzie Olimpijskiej VI* i *Pytyjskiej IV*.

Pindar umiejętnie potrafi przechodzić z jednego wątku na drugi, w tym zwinnym skoku poetyckim jest niczym orzeł. Taki obraz poety-orła odnajdziemy w *Odzie Nemejskiej V*, w. 19–21:

εἰ δ' ὄλβον ἢ χειρῶν βίαν ἢ σιδαρίταν ἐπαινῆσαι πόλεμον δεδόκηται, μακρά μοι / αὐτόθεν ἄλμαθ' ὑποσκάπτει τις· ἔχω γονάτων ὄρμᾶν ἐλαφράν· / καὶ πέραν πόντοιο πάλλοντ' αἰετοί.

Jeśli mi jednak wypadło ich szczęście chwalać, / siłę ramion czy męstwo w walce na miecze, / To niech mi stąd ktoś wykopie skocznię, / bo lekki jest rozrząd mych kolan. / Orły przez morze na drugi brzeg skaczą.

W tym miejscu należy podkreślić, iż orzeł pojawia się w epinikiach Pindara bardzo często: *Oda Olimpijska XIII*, *Pytyjska I, II, IV, V*, *Nemejska III, V*, *Istmijaska IV, VI*. Podobnie dzieje się z lwem w różnej formie: *Oda Olimpijska XI, XIII*, *Pytyjska V, IX*, *Nemejska III, IV*, *Istmijaska III, IV, VI*.

Pindarowa rzeczywistość wykreowana w epinikiach zrównuje za pomocą porównań świat ludzi i zwierząt. Dokonania herosów są na granicy świata ludzi i bogów. Poprzez zwierzęce porównania Pindar w pewnym sensie umieszcza herosów w świecie ludzkim. Natomiast bogowie traktowani są odmiennie. Hera w *Odzie Nemejskiej I* wysłała węże, ale nie jest porównana do żadnego ze zwierząt. Jej boskie cechy nie mają dla Pindara odbicia w świecie zwierząt. Znajdujemy jednakże w *Odzie Pytyjskiej II* obraz bóstwa, którego boskość jest wyrażalna dla Pindara przy użyciu obrazu zwierząt (w. 49–51):

θεὸς ἅπαν ἐπὶ ἐλπίδεσσι τέκμαρ ἀνύεται, / θεός, ὃ καὶ πτερόεντ' αἰετὸν κίχρ, καὶ θαλασσαῖον παραμείβεται / δελφίνα.

Bóg wszystkim cel wedle własnych zamierzeń osiąga. / Bóg – który i orła w locie doścignie, / i morskiego wyprzedzi delfina.

Na podstawie wersów poprzedzających cytowany urywek można upatrywać w rzeczonym bogu Zeusa, lecz nie jest to chyba niezbędne, aby sens został w pełni zachowany. Należy jednak podkreślić, że Pindar ukazał swym porównaniem dominację bóstwa nad kilkoma obszarami: nad niebem i bogami przez symbol orła (ὃ καὶ πτερόεντ' αἰετὸν κίχρ) i nad morzami goszczącymi zwierzęta i ludzi (καὶ θαλασσαῖον παραμείβεται / δελφίνα). Po wersie 51 poeta przywołuje obraz ludzi, których los zależy od woli bóstwa: jednych poniżej, innych wywyższa. Teraz wykreowana rzeczywistość zostaje ustabilizowana, co oznacza, że zostaje opisana i wpisana w strukturę wertykalną.

Nie inaczej, co rozumiem: nie bez użycia zwierząt, Pindar mówi o postawie ludzkiej i charakterze człowieka. To wszystko odnajdujemy w *Odzie Pytyjskiej II*

składającej się z dwóch części, właściwego epinikionu i listu poetyckiego skierowanego do Hierona z Syrakuz²⁵. Wszystkie odwołania do świata zwierząt, nad którymi teraz należy się pochylić, znajdują się w części drugiej epinikionu. Już na początku listu pojawia się małpka, w. 72–73:

γένοι' οἶος ἐσσι μαθῶν. καλός τοι πίθων παρὰ παισίν, αἰεὶ / καλός.

Bądź takim, jakim jesteś ze swego doświadczenia. / Małpka piękna u dzieci,
zawsze piękna.

Pindar za pomocą małpeczki (πίθων) wyraża myśl o niezmienności ludzkiego charakteru, który może się zachwiać pod wpływem innych postaw i cudzego doświadczenia. Nie należy jednak działać wbrew własnemu i wypracowanemu wewnętrznemu głosowi. To, co piękne i własne, powinno takim zostać. Z kolei w wersach 76–77 pojawia się odniesienie do lisów:

ἄμαχον κακὸν ἀμφοτέροις διαβολιᾶν ὑποφάτιες, / ὄργαις ἀτενὲς ἀλωπέκων ἴκελοι.

Trudne do zwalczenia zło dla nas obu, te szeptane / Oczernienia, zgoła podobne do lisich popędów.

Pindar przyrównuje zatem pomówienia, podszepty, oczernienia do tego, co stanowi o naturze lisów (ὄργαις [...] ἀλωπέκων). Zachowanie człowieka zostaje przez poetę opisane po raz kolejny przy użyciu obrazu zwierzęcia. Wybraną przez siebie metaforykę Pindar utrzymuje już do końca listu.

Napotykamy jeszcze jednak przed końcem *Ody* na nieopisane wcześniej w tym artykule zwierzę, wilka²⁶ (w. 83–85):

φίλον εἴη φιλεῖν / ποτὶ δ' ἐχθρὸν ἄτ' ἐχθρὸς ἐὼν λύκοιο δίκαν ὑποθεύσομαι,
/ ἄλλ' ἄλλοτε πατέων ὁδοῖς σκολιαῖς.

Przyjaźń niech będzie przyjaźnią. / Dla wroga będę jak wróg: zwyczajem wilka go podejść, / Krętymi drogami chodząc to z tej, to z tej strony.

Wilk (λύκοιο) symbolizuje tutaj wroga (ἐχθρὸς). Za pomocą zwierzęcego porównania Pindar może w plastyczny sposób opisać technikę podchodzenia wroga i ataku na niego (ὑποθεύσομαι), jak czyni stado wilków, które zasadza się na ofiarę, otaczając ją ze wszystkich stron (ἄλλ' ἄλλοτε πατέων ὁδοῖς σκολιαῖς). Wydaje się, że Pindarowe pieśni zyskują przez zwierzęce porównania na czytelności. Stają się ciekawsze warsztatowo, ponieważ wykorzystują wiele różnorodnych środków poetyckich, które z kolei są również modyfikowane w zależności od

²⁵ Por. wstęp M. Brożka do *Ody Pytyjskiej II*, s. 96

²⁶ O postaci lisa i wilka właśnie z odniesieniem do *Ody Pytyjskiej II* więcej K. Philippides, *The Fox and the Wolf: Archilochus' 81 D/185 W and Pindar's „Olympian” 6, 87–91 (With Reference to „Pythian” 2)*, „Quaderni Urbinati di Cultura Classica” 91/1, 2009, s. 11–21.

konkretnej sytuacji lirycznej – raz porównanie do lisa, raz do wilka, innym znów razem puenta ze zwierzęciem wierzgającym przeciw ościeniowi.

W epinikiach Pindara odszukamy także poetycką próbę oddania silnych emocji za pomocą zwierząt. Desygnaty odpowiadające pojęciom behawioryzmu poznawczego, jak strach czy cierpienie, nie są zwierzętom obce, na co zwraca również uwagę Baratay²⁷ posługując się licznymi przykładami. Na koniec przemówię zatem uczucia pod postacią zasmuconych do głębi i przerażonych niepomierne zwierząt. Smutek wyrażony został w *Odzie Pytyjskiej XII*, w. 9–11:

τὸν παρθενίους ὑπὸ τ' ἀπλάτοις ὀφίων κεφαλαῖς / αἶε λειβόμενον δυσπενθεί
σὺν καμάτῳ, / Περσεὺς ὁπότε τρίτον ἄνυσσεν κασιγνητῶν μέρος

Słyszała ją, jak z ust ich dziewiczych płynęła / Bólem przejętych, i z paszczy
strasznych wężów, / Gdy Perseusz jedną z trzech siostr zabił

Pindar, chwalać Agrygent, przypomina o tragedii Gorgon, które zaśpiewały pieśń żalobną po zabiciu jednej z siostr przez Perseusza. Tren, który usłyszała Atena, wydobywał się z paszczy węży (ὑπὸ τ' ἀπλάτοις ὀφίων κεφαλαῖς). Przepelniony był smutkiem i cierpieniem (σὺν καμάτῳ). Inny przykład znajdujemy w *Odzie Pytyjskiej V*, w. 57–61:

κεῖνόν γε καὶ βαρῦκομποὶ / λέοντες περὶ δείματι φύγον, / γλώσσαν ἐπεὶ σφιν
ἀπένεικεν ὑπερποντίαν / ὁ δ' ἀρχαγέτας ἔδωκ' Ἀπόλλων / θήρας αἰνῶ φόβῳ

Nawet lwy ryczące w przerażeniu uciekły przed Battosem, / Gdy do nich
doszedł głos zamorski: / To prowadzący go Apollon / Wprawił zwierzęta
w okropną trwogę

Poeta ukazuje lwy, nieustraszone z reguły i przerażające dla człowieka, jako uciekające z lęku, z trwogi, z przerażenia (λέοντες περὶ δείματι φύγον). Ponieważ byle błahostka nie zwykła przstraszać lwa, Pindar osiąga za pomocą tych zwierząt obraz trwogi niezwyklej rozmiarów. To bóstwo, Apollon dominujący nad człowiekiem i zwierzęciem, towarzysząc Battosowi, wprowadza dzikie zwierzęta w stan okrutnego strachu (θήρας αἰνῶ φόβῳ). Właśnie w zestawieniu ze zwierzęciem poeta potrafi budować obrazy napięcia emocjonalnego i zwiększać skalę odczuć. Zupełnie inaczej recypujemy podstępny i przebiegły lisa, inaczej otoczenie i atak wilków, jeszcze inaczej podniebny atak orła i zupełnie inaczej atak lwa, tym bardziej odmiennie odczuwamy przerażenie i ucieczkę lwów.

Podsumowując poetycką przygodę Pindara ze zwierzętami, należy zwrócić uwagę na antropomorfizm tego ujęcia. Ten sposób patrzenia zakłada pragnienie zrozumienia dwóch stron, zwierzęcej i ludzkiej. Antropocentryzm w wyniku zbliżenia światów zwierzęcego i ludzkiego ulega zatarciu. Obcość tych rzeczywistości przestaje

²⁷ E. Baratay, *op. cit.*, s. 191.

właściwie istnieć. Antropocentryczne ujęcie tematu zwierząt pozbawiłoby epinikia Pindara możliwości patrzenia na człowieka z innej perspektywy. Perspektywa oddalenia, dystans wobec problemu pozwala na lepsze zrozumienie tegoż. Słusznie zauważa Baratay, iż „ludzkość stopniowo odkrywa zwierzęcą wrażliwość i uświadamia sobie ją”²⁸. Stopień świadomości w odniesieniu do zwierząt jest przecież zupełnie inny w pieśniach triumfalnych Pindara i tekstach G. de Maupassanta czy É. Zoli chociażby. Pindarowe myślenie to pojmowanie zwierząt jako podobnych do człowieka, a ich sytuacji jako odbicia egzystencjalnej sytuacji ludzkiej. Poeta nie definiuje zwierząt poprzez brak czegośkolwiek w odniesieniu do człowieka. Jak podkreśla Baratay, co realizuje w swoich pieśniach triumfalnych również Pindar, „zwierzęca strona uzupełnia i wzbogaca stronę ludzką, ma też jednak swoją autonomię i własną wartość”²⁹. Analizując pieśni agonistyczne poety, możemy odnieść wrażenie, że Pindar nie potrafi mówić o człowieku inaczej, niż przez obraz zwierzęcia. Taka postawa nie jest obca współczesnej literaturze. Tadeusz Różewicz, przedstawiając postać ojca w jednym ze swym wierszy (*Ojciec*³⁰) przyrównuje życie tegoż do egzystencji ptaka: „Żył jak ptak / śpiewająco / z dnia na dzień”³¹. Pisząc o człowieku stającym przed ostatecznością z rąk zbrodniarzy, Różewicz i wielu innych próbuje wyrazić to doświadczenie w ten sam zwierzęcy sposób: „Człowieka tak się zabija jak zwierzę / widziałem: / furgony porąbanych ludzi / którzy nie zostaną zbawieni”³². Najczęściej zwierzę pomyślane zostaje symbolicznie³³. W ten sposób myśląc i tak patrząc, egzystencja zwierząt i ludzi jest jednością bez obcości. Pindar korzysta ze świata zwierząt, ponieważ jest to dla niego, dla człowieka, obraz najbliższy. Za pomocą tego obrazu poeta tworzy, próbuje zrozumieć i dać zrozumienie. Możemy w odniesieniu do korzystania z obrazu zwierząt w epinikiach Pindara, już na zakończenie, przywołać urywek Różewiczowego wiersza „Niejasny wiersz: przecież to z wami / z waszą wyobraźnią / z waszym przerażeniem / krzykiem i milczeniem / krzyżujemy się łączymy / tworzymy z wami”³⁴.

Uniwersytet Wrocławski
Instytut Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych
ul. Szewska 49, 50-139 Wrocław

²⁸ E. Baratay, *op. cit.*, s. 289.

²⁹ E. Baratay, *op. cit.*, s. 33.

³⁰ Cytuję wszystkie utwory Różewicza za: T. Różewicz, *Wiersze przeczytane*, Wrocław 2014.

³¹ T. Różewicz, *op. cit.*, s. 55.

³² T. Różewicz, *op. cit.*, s. 28.

³³ Przypomnijmy sobie Barańczakowy tekst *Ryba* lub Herbertowski *O tłumaczeniu wierszy*.

W pierwszym odnajdziemy zmienny przez wieki symboliczny obraz ryby, w drugim obraz trzmiela, który przeobraża się w miniaturę tłumacza wytrwale podejmującego trud dojścia do korzeni. S. Barańczak, *Wiersze zebrane*, Kraków 2014, s. 43; Z. Herbert, *Wiersze zebrane*, Kraków 2011, s. 129.

³⁴ T. Różewicz, *op. cit.*, s. 58.

PINDARIC IMAGES OF ANIMALS

Abstract

The article discusses the image of animals in epinicia by Pindar (ca. 518 – ca. 438 BC). It also draws attention to the relationship between man and animal in the poet's work. The author presents a typology of different functions that animals perform in triumphant songs by the poet. A picture of the animal, as an integral part of the human world, emerges in the course of the analysis. This way of thinking about the world of animals and people becomes universal also for subsequent and contemporary literature. The article deals also with the objective and subjective images of the animal which were created by Pindar in his odes. The analysis attempts to answer the question about the purpose of animal comparisons used by Pindar in relation to man.

Key words: Pindar, choral poetry, animals, ancient Greeks.